

Sygn. akt **VI Gz 71/16**

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Beata Hass-Kloc**

protokolant: asystent sędziego Justyna Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **K. D.**

przeciwko **S. B.**

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Krośnie Wydział V Gospodarczy z dnia 11 lutego 2016 r., sygn. akt V GNc 978/15

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w Krośnie oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wskazał, że wniosek nie okazał się być uzasadnionym, albowiem pozwany nie wykazał w sposób dostateczny zaistnienia przesłanek udzielenia zwolnienia. Z wniosku pozwanego wynika, że uzyskuje on stały, względnie znaczny dochód (3.833 zł netto). Zasygnalizowane wydatki zaś sprowadzają się w zasadzie do bieżących opłat (media, mieszkanie), czy kwot przeznaczonych (zapewne) na prywatną edukację dzieci, czy opiekę zdrowotną (w tym jednak aspekcie nie precyzuje, jakiego rodzaju usługi są finansowane w tej kategorii, nie można zatem wypowiedzieć się o ich niezbędności w danej chwili). Nie wspomina nadto pozwany o jakimkolwiek większym zadłużeniu (tak wobec podmiotów publicznoprawnych, jak i prywatnych), co nakazuje uznać, że takowych nie posiada. Nawet gdyby uznać, że wskazane w tej kategorii wydatki są obiektywnie uzasadnione i niezbędne (choć wydatek miesięczny w wysokości 1.850 zł na mieszkanie wraz z mediami wydaje się znaczny, a wnioskodawca nie uszczegółowił, jakie składowe wpisują się w te kategorie), to z pewnością wydatku stałego w kwocie 650 zł miesięcznie na ubrania nie można traktować jako wydatku niezbędnego. Drogi ubiór (w takich bowiem kategoriach należy postrzegać wzmiankowany przez pozwanego wydatek), nie wpisuje się w zakres pojęciowy „utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny”. Skoro jednak, jednomiesięczna rezygnacja z zakupu ubioru (już nie rozszerzając rozważań na inne kategorie przedstawionych wydatków), umożliwi w pełni uiszczenie opłaty, to koniecznym jest oddalenie wniosku o udzielenie zwolnienia od kosztów sądowych, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Na powyższe postanowienie pozwany złożył zażalenie, zaskarżając je w całości zarzucając:

1. naruszenie art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż pozwany jest w stanie ponieść koszty sądowe w postaci opłaty od zarzutów w wysokości 594 zł bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, jak również poprzez brak zwolnienia pozwanego od kosztów sądowych w całości – w sytuacji, gdy pozwany nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych w sprawie bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego postanowienia, polegający na przyjęciu, iż pozwany jest w stanie bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny ponieść koszty sądowe w postaci opłaty od zarzutów w wysokości 594 zł – w sytuacji, gdy właściwa ocena sytuacji majątkowej pozwanego, jego stanu rodzinnego, majątku, dochodów i źródeł utrzymania, nakazuje uznać, iż pozwany tych kosztów nie jest w stanie ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

W oparciu o podniesione zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie pozwanego od kosztów sądowych w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, a rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jako odpowiadające prawu należy uznać za prawidłowe.

Zwolnienie całkowite od kosztów, którego domaga się pozwany zostało przez ustawodawcę przewidziane dla szczególnych wypadków i przeznaczone jest dla osób, które nie posiadają koniecznych na ten cel środków, nie były w stanie ich zgromadzić oraz brak podstaw do przyjęcia, że zdołają je uzyskać w najbliższej przyszłości. Zasadą w postępowaniu cywilnym jest osobiste ponoszenie przez strony kosztów procesu. Zwolnienie jest wyjątkiem od tej zasady, który może mieć miejsce jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych w swej istocie stanowi pomoc państwa dla osób, które ze względu na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny.

W orzecznictwie i doktrynie utrwalony jest nadto pogląd, iż niemożność poniesienia kosztów, w całości lub w części, musi mieć charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1974 r., sygn. akt II CZ 167/74, OSP 1975/7/176; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1980 r., sygn. akt II CZ 126/80, LEX nr 8272; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1987 r., sygn. akt I CZ 26/87, OSNCP 1988/7-8/103). W pierwszej kolejności strona postępowania powinna zatem ograniczyć wydatki, które nie są niezbędne dla utrzymania (tak, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1980 r., sygn. akt I CZ 99/80, LEX nr 8257) i ewentualnie później, jeżeli nawet ograniczenie wydatków nie polepszyło sytuacji finansowej strony, złożyć wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych.

W niniejszej sprawie godzi się zauważyć, że wnioskodawca uzyskuje miesięcznie dochody wynoszące ok. 3.833 zł. Na utrzymaniu ma żonę i dwójkę dzieci. Wydatki, jakie skarżący deklaruje oscylują w granicach 4.000 zł. Nie może jednak ujść uwadze Sądu, że niektóre spośród tych wydatków nie są niezbędne w koniecznym utrzymaniu, a przynajmniej nie ma potrzeby ponoszenia ich co miesiąc. O ile nie sposób wykluczyć czy też ograniczyć wydatków na leczenie czy wyżywienie, o tyle, w ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawca byłby w stanie poczynić oszczędności choćby w wydatkach na zakup odzieży. Nie wydaje się bowiem niezbędne dla utrzymania wydawanie miesięcznie kwoty 650 zł na odzież. Skoro zatem wśród wydatków wnioskodawcy są takie, które skarżący może w znacznym stopniu ograniczyć bez uszczerbku w koniecznym utrzymaniu siebie i rodziny, to w pierwszej kolejności winien on poczynić oszczędności we własnym zakresie (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2010 r., II PZ 2/10, LEX nr 585787). Ustawową granicą dla zwolnienia od kosztów sądowych są koszty niezbędnego utrzymania osoby fizycznej i jej rodziny, zatem wykazywanie przez taką osobę innych zobowiązań (nie o charakterze niezbędnym) wyklucza zasadność wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (vide postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 września 2010 r. ACz 1082/10).

Podkreślenia jeszcze wymaga, iż zwolnienie od kosztów sądowych może uzyskać osoba, która nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Chodzi zatem o utrzymanie niezbędne, konieczne do życia, nie zaś o utrzymanie na poziomie „wyższym”. Wydatki, które mogą być traktowane z pierwszeństwem przed zobowiązaniami należnymi Skarbowi Państwa muszą dotyczyć niezbędnych potrzeb życiowych i to strona powinna wykazać, że jej wydatki do tej kategorii należą. Pozostałe wydatki, czy to z nadwyżki dochodów czy też z zaciągniętych kredytów i pożyczek, przeznaczane na polepszenie standardu życia, na tzw. cele konsumpcyjne czy zakup towarów luksusowych, nie mogą być traktowane preferencyjnie. Wydatki na ubiór w kwocie 650 zł miesięcznie, nie służą utrzymaniu codziennej egzystencji, lecz służą wyłącznie utrzymaniu określonego poziomu życia.

Z tych też względów Sąd Odwoławczy przychylił się do stanowiska Sądu I instancji. Zażalenie pozwanego jako bezzasadne podlegało, więc oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., o czym Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.